



PAŃSTWOWA WYŻSZA
SZKOŁA ZAWODOWA W NYSIE



SYLWETKI

ZAWODOWE

ABSOLWENTÓW

PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W NYSIE

<i>Karolina Allan</i>	4
<i>Rafał Baraniewicz</i>	6
<i>Łukasz Bartkowicz</i>	8
<i>Mariola Bil</i>	10
<i>Joanna Gruszka</i>	12
<i>Aleksandra Grzybowska</i>	14
<i>Piotr Kisiel</i>	16
<i>Alina Kołodziejczyk</i>	18
<i>Mirostaw Koziół</i>	20
<i>Arkadiusz Lewiński</i>	22
<i>Roman Lis</i>	24
<i>Mariusz Majoch</i>	26
<i>Krzysztof Nowicki</i>	28
<i>Andrzej Olchawa</i>	30
<i>Wiesław Oleksy</i>	32
<i>Marcin Oparski</i>	34
<i>Łukasz Pietrzak</i>	36
<i>Lucyna Piotrowicz</i>	38
<i>Patrycja Piksa</i>	40
<i>Andrea Rzyszka</i>	42
<i>Agnieszka Stasina</i>	44
<i>Kacper Sumera</i>	46
<i>Krzysztof Szymański</i>	48
<i>Katarzyna Zynczewska</i>	50

Wywiady z absolwentami przeprowadzono w terminie lipiec 2014-styczeń 2015

Opracowanie: Paulina Sołtys

Projekt okładki: Aleksandra Bukata

Skład i opracowanie graficzne: Agata Krycia-Chomińska

prof. Zofia Wilimowska

Rektor PWSZ w Nysie



Naszą dumą są absolwenci, którzy po zakończeniu nauki, pracując, mają bezpośredni wpływ na kształtowanie regionu, kraju, Europy.

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nysie to Uczelnia nowoczesna, która stawia na wysoką jakość kształcenia. Podąża za trendami i obserwuje rynek pracy – od początku istnienia dostosowuje swoje kierunki kształcenia do potrzeb i wymagań pracodawców. Jej siłą, oprócz potencjału naukowego, jest wielowymiarowa współpraca z biznesem. Reagowanie na zmieniające się trendy rynku pracy przynosi efekty – nasi absolwenci znajdują pracę zgodną z wykształceniem. Dlatego też uważam, że naszą dumą są absolwenci, którzy zajmują ekspozowane stanowiska, kształcą innych, odnoszą sukcesy zawodowe. Wiedzę w murach Uczelni zdobyło ponad 11 tysięcy osób – to

nasi ambasadorzy, którzy po zakończeniu nauki, pracując, mają bezpośredni wpływ na kształtowanie regionu, kraju, Europy.

W niniejszej publikacji prezentujemy sylwetki absolwentów, którzy realizują się zawodowo, spełniają swoje marzenia i pasję. Przedstawione przykłady są najlepszym świadectwem tego, czy i w jakim stopniu przydatne są studia i jak wpływają na rozwój oraz życiowe wybory tych, którzy zdobyli dyplom uczelni wyższej.

Mamy nadzieję, iż publikacja będzie dla Państwa inspirująca, a kariery naszych absolwentów staną się motywacją do rozwoju zawodowego.



Karolina Allan

- Proszę opisać swoją działalność gospodarczą

W mojej firmie KK Art and Conservation zajmuję się konserwacją i restauracją detalu architektonicznego i dzieł sztuki w Szkocji. Pracuję głównie dla organizacji państwowych zajmujących się opieką nad zabytkami państwowymi (Scottish Councils and Historic Scotland). Poza tym restauruję dzieła sztuki dla prywatnych organizacji (National Trust for Scotland) oraz dla kolekcjonerów. Pracowałam w wielu projektach o wysokim profilu.

- Czy w czasie studiów lub po studiach była Pani gdzieś zatrudniona?

W czasie studiów odbywałam praktykę między innymi na Ukrainie i w Niemczech. Pracowałam również w pracowni konserwatorskiej u Pana Piotra Wanata, a także dla kilku firm w Szkocji. W międzyczasie podjęłam praktykę w Historic Scotland.

- Czy korzystała Pani z jakiegoś wsparcia zakładając własną firmę?

Aby uzupełnić swoją wiedzę na temat zakładania własnej działalności gospodarczej wzięłam udział w kursach Business Gateway w Szkocji.

kierunek studiów: konserwacja zabytków, 2007
miejsce pracy: KK Art and Conservation, Szkocja
stanowisko: właścicielka firmy, konserwator zabytków

Studia były bardzo dobrą bazą, na której budowałam moją karierę zawodową.

- Na czym polega Pani praca? Jak wygląda dzień pracy?

Każdy dzień jest inny i każdy projekt znajduje się w innym zakątku Szkocji. Dla przykładu w 2014 roku pracowałam m.in. dla Muzeum w Thurso nad obiektami kamiennymi i piktyjskimi z VII - X wieku. Następnie dla Borders Council i jednego z bardzo prestiżowych biur architektonicznych podjęłam pracę nad rzeźbami i obiektami upamiętniającymi ofiary wojenne. W międzyczasie złościłam i malowałam herb kamienny do lokalnego zamku i pomagałam w oczyszczaniu kamienia postumentu słynnej rzeźby w okolicach Falkirk (Robert the Bruce). W tym roku mam nadzieję podjąć projekt na Wyspach Szkockich na zachodnim wybrzeżu.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Panią do wykonywanego zawodu?

Studia były bardzo dobrą bazą, na której budowałam moją karierę zawodową.

- Co doradziłaby Pani obecnym studentom swojego kierunku?

Uparcie dążcie do celu i miejcie marzenia.

- Jakie są Pani plany zawodowe?

Chciałabym dalej rozwijać się w dziedzinie konserwacji. Planuję także powiększyć moją firmę.



Rafał Baraniewicz

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

Ponieważ studiowałem na studiach niestacjonarnych to już w trakcie studiów pracowałem w firmie Continental.

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Od ponad 15 lat pracuję w firmie Continental, od niedawna jako konsultant wsparcia Systemu Realizacji Produkcji (ang. MES – Manufacturing Execution System). Do moich obowiązków należy dbanie o wydolność systemu, jego poprawną pracę oraz aktualizację. Dodatkowo jestem swego rodzaju „pogotowiem ratunkowym” w przypadku zakłóceń w działaniu systemu.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

O ofercie pracy dowiedziałem się z wewnętrznego ogłoszenia. Po złożeniu dokumentów zostałem zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną i przyjęty.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Myślę, że głównym powodem był pozytywny wynik rozmowy kwalifikacyjnej. Na pewno duży wpływ miał fakt ukończenia studiów.

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

Staram się uczestniczyć w kursach oraz szkoleniach oferowanych przez firmę, a także być na

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2012
miejsce pracy: Continental, Ingolstadt, Niemcy
stanowisko: konsultant wsparcia Systemu Realizacji Produkcji

Studia w Nysie pozwoliły mi nie tylko uzyskać tytuł zawodowy, ale przede wszystkim umożliwiły mi poznanie wielu ludzi, którzy mieli wpływ na kształtowanie moich poglądów.

bieżąc poprzez lekturę czasopism, artykułów oraz książek.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Chociaż coś już osiągnąłem to uważam, że te największe zawodowe osiągnięcia są wciąż przede mną.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Studia w Nysie pozwoliły mi nie tylko uzyskać tytuł zawodowy, ale przede wszystkim umożliwiły mi poznanie wielu ludzi, którzy mieli wpływ na kształtowanie moich poglądów. Zdobyta wiedza pozwoliła mi na zmianę stanowiska oraz na wykazanie się i myślę,

że również na zdobycie, w jakimś stopniu, uznania przełożonych.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Studiując na kierunku zarządzanie i inżynieria produkcji macie szansę wiele się nauczyć. Spotkacie pośród wykładowców ludzi z pasją i ogromną wiedzą, chętnych do pomocy i potrafiących się tą wiedzą dzielić. Wykorzystajcie to, żeby nauczyć się jak najwięcej. Ale najważniejsze jest zaangażowanie i własny wkład w naukę.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Na razie doksztalcam się w zakresie nowych obowiązków i jestem otwarty na to, co przyniesie przyszłość...



Łukasz Bartkowicz

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

W trakcie studiów byłem zatrudniony na umowę zlecenie przez Lokalną Grupę Działania Nyskie Księstwo Jezior i Gór. Pomagałem przy aktualizacji treści zamieszczanych na stronie internetowej.

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Obecnie pracuję w Fabryce Armatur „Głuchołazy” Spółka Akcyjna na stanowisku: koordynator dostaw. Głównym celem pracy jest zabezpieczenie materiałów do produkcji armatury przemysłowej. Praca polega na analizie potrzeb materiałowych, negocjacjach z dostawcami i zakupie materiałów o określonych wymaganiach jakościowych.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

O ofercie pracy dowiedziałem się poprzez informację ze strony internetowej przedsiębiorstwa. Rekrutacja polegała na przeprowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Na pewno pomógł fakt, że w trakcie studiów miałem u obecnego pracodawcy praktyki studenckie, a potem we współpracy z nim pisałem moją pracę dyplomową.

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

Poprzez szkolenia, które zapewnia przedsiębiorstwo.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Nie mogę powiedzieć o jednym spektakularnym sukcesie. Jednak w ramach codziennej

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2008
miejsce pracy: Fabryka Armatur „Głuchołazy” S.A., Głuchołazy
stanowisko: koordynator dostaw

Uczelni zawdzięczam wiedzę, pierwszą pracę, którą już w trakcie studiów zdobyłem dzięki działalności w kole naukowym. Miło również wspominać szkolenie „I Ty możesz zostać przedsiębiorcą” organizowane dla studentów jak i absolwentów Uczelni.

pracy udało się wprowadzić szereg drobnych usprawnień, które pozwalają przedsiębiorstwu zaoszczędzić środki finansowe. Wszystkie te drobne pomysły składają się na większą całość, dają satysfakcję z wykonywanej pracy i motywują do poszukiwania jeszcze lepszych rozwiązań.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Ponieważ kierunek zarządzanie i inżynieria produkcji obejmuje swoim zakresem bardzo wiele dziedzin to dzięki temu przybliżone zostało mi wiele aspektów funkcjonowania przedsiębiorstwa. Na co dzień w moim przypadku wiedza nabyta podczas studiów pomaga w szczególności we współpracy z działem technicznym. Uczelni zawdzięczam wiedzę, pierwszą pracę, którą już w trakcie

studiów zdobyłem dzięki działalności w kole naukowym. Miło również wspominać szkolenie „I Ty możesz zostać przedsiębiorcą” organizowane dla studentów jak i absolwentów Uczelni. Miło, że Uczelnia pamięta również o swoich absolwentach.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Kierunek zarządzanie i inżynieria produkcji jest dość uniwersalny – przybliży wiedzę z wielu dziedzin. Radziłbym poszukać tej dziedziny, w której czujemy się dobrze i nie ograniczać się jedynie do programu studiów, ale poszerzać swoją wiedzę.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Swoją przyszłość zawodową wiąże z pracą w Fabryce Armatur „Głuchołazy” S.A.



Mariola Bil

- Czy w czasie studiów lub po studiach była Pani gdzieś zatrudniona?

Tak, podczas studiów byłam zatrudniona w firmie produkcyjnej. Wiedza teoretyczna nabyta podczas studiów miała praktyczne przełożenie w mojej pracy.

- Gdzie obecnie Pani pracuje i na jakim stanowisku?

Jestem nauczycielem przedmiotów zawodowych ekonomicznych w Kłodzkiej Szkole Przedsiębiorczości.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pani dowiedziała o ofercie pracy?

Złożyłam dokumenty aplikacyjne i zostałam zaproszona na rozmowę, a potem zatrudniona. Moją pracę poprzedzał staż.

- Jak Pani sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pani do tej pracy?

Uważam, że moim atutem było wykształcenie.

- W jaki sposób rozwija Pani swoje kompetencje?

Doskonale swoją wiedzę i umiejętności poprzez uczestnictwo w licznych warsztatach, szkoleniach, studiach podyplomowych.

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2009
miejsce pracy: Kłodzka Szkoła Przedsiębiorczości, Kłodzko
stanowisko: nauczyciel przedmiotów zawodowych ekonomicznych

Warto studiować w Nysie - atrakcyjne kierunki, interesujące wykłady i ćwiczenia, wspaniali wykładowcy.

- Co uważa Pani za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Jestem nauczycielem zatrudnionym (umowa o pracę) w Kłodzkiej Szkole Przedsiębiorczości i wykładowcą (umowa zlecenie) w Wyższej Szkole Zarządzania „Edukacja”.

- W jakim stopniu studia przygotowały Panią do wykonywanego zawodu?

Studia inżynierskie, które ukończyłam w PWSZ w Nysie, dały mi możliwość kontynuowania nauki na studiach magisterskich na Politechnice Opolskiej. Dzięki temu, że zdobyłam tytuł naukowy magistra, miałam techniczne przygotowanie na kolejnych etapach

kształcenia. Wiedzę, głównie ekonomiczną, zdobytą podczas studiów wykorzystuję prawie codziennie w swojej pracy zawodowej.

- Co doradziłaby Pani studentom swojego kierunku?

Warto studiować w Nysie - atrakcyjne kierunki, interesujące wykłady i ćwiczenia, wspaniali wykładowcy.

- Jakie są Pani plany zawodowe?

Zamierzam się dalej kształcić na studiach podyplomowych. Mam zamiar ubiegać się o awans zawodowy i stanowisko kierownicze.



Joanna Gruszka

- Czy w czasie studiów lub po studiach była Pani gdzieś zatrudniona?

Już w trakcie studiów miałam gabinet dietetyczny, a po studiach dalej go rozwijałam – pojawiały się kolejne przypadki – pacjenci dializowani, onkologiczni, z ciężkimi alergiami...

- Proszę opisać swoją działalność gospodarczą

Moja firma to gabinet dietetyczny, w którym udzielam porad dietetycznych.

- Czy korzystała Pani z jakiegoś wsparcia zakładając własną firmę?

Tak, korzystałam ze środków unijnych.

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Prócz własnej działalności gospodarczej część etatu mam w szpitalu - chcę zyskać kolejne doświadczenie zawodowe i większą wiarygodność jako dietetyk kliniczny. Kolejną część mojej pracy stanowi szeroko pojęta edukacja – regularne audycje radio-

we od 3 lat na tematy żywienia i zdrowia, udział w konferencjach naukowych jako wykładowca, wykłady dla studentów pielęgniarstwa z dietetyki, wykłady dla stowarzyszeń, publikacje artykułów naukowych w branżowych gazetach medycznych.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pani dowiedziała o ofercie pracy w szpitalu?

Szpital zadzwonił do mnie i zapytał czy chciałabym dla nich pracować. Chcieli dietetyka z doświadczeniem, zarówno w pracy z pacjentem, jak i pracy dydaktycznej, podobał im się pomysł, że otwieram przewód doktorski, mam publikacje naukowe i wystąpienia na konferencjach. W szpitalu tym nigdy nie było dietetyka, musiał być ktoś silny, kto przeźre sobie drogę w nowym środowisku.

- Jak Pani sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pani do tej pracy?

Kwalifikacje, doświadczenie z różnorodnymi pacjentami, kierunkowe studia, publikacje.

kierunek studiów: dietetyka, 2011
miejsce pracy: własny gabinet dietetyczny, szpital, Opole
stanowisko: właściciel gabinetu dietetycznego, dietetyk kliniczny

Biorę udział w konferencjach naukowych medycznych zarówno jako prelegent, jak i uczestnik. Kupuję i czytam najnowsze książki dietetyczne. Czytam artykuły medyczne w języku angielskim, uczę się w kontakcie z pacjentem – takie doświadczenie jest bezcenne.

- Na czym polega Pani praca? Jak wygląda dzień pracy?

Rano, w niektóre dni szpital. Tam udział w obchodach na oddziałach, udzielanie porad dietetycznych pacjentom, wykłady dla pacjentów i lekarzy, przygotowywanie artykułów do szpitalnego wydawnictwa, kontrola cateringu. Popołudniami codziennie prowadzę własny gabinet dietetyczny.

- W jaki sposób rozwija Pani swoje kompetencje?

Biorę udział w konferencjach naukowych medycznych zarówno jako prelegent, jak i uczestnik. Kupuję i czytam najnowsze książki dietetyczne. Czytam artykuły medyczne w języku angielskim, uczę się w kontakcie z pacjentem – takie doświadczenie jest bezcenne.

- Co uważa Pani za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Rzeczy, którymi się zajmuję wzajemnie się uzupełniają, praca z pacjentem dostarcza mi wiele satysfakcji i radości, kiedy stan zdrowia pacjenta się poprawia. Inna satysfakcja to napisane artyku-

ły czy praca ze studentem lub nagrywanie audycji radiowych. Wszystko ma znaczenie, jest swoistym dopełnieniem.

- W jakim stopniu studia przygotowały Panią do wykonywanego zawodu?

Były uzupełnieniem wiedzy, miałam już za sobą studia podyplomowe na podobnym kierunku na SGGW.

- Co doradziłaby Pani obecnym studentom swojego kierunku?

Praktyka, praktyka, praktyka, muszą mieć kontakt z pacjentem, ale żeby mu nie zaszkodzić muszą być dobrze wyedukowani. A wiedza ze studiów to dobra podstawa, ale stanowi jakieś 10% wiedzy, którą musimy dysponować. Tak więc wszystko przed nimi.

- Jakie są Pani plany zawodowe?

Jestem zupełnie zadowolona, z tego co mam, chciałabym skończyć doktorat i aby przypadki pacjentów ciągle stanowiły przyjemne wyzwanie.



Aleksandra Grzybowska

- Proszę opisać swoją działalność gospodarczą

W maju 2012 roku otworzyłam własny gabinet kosmetyczny. Wykonuję podstawowe zabiegi kosmetyczne, zajmuję się pielęgnacją twarzy, szyi i dekoltu oraz przekłuwaniem nietypowych części ciała.

- Czy w czasie studiów lub po studiach była Pani gdzieś zatrudniona?

Po studiach udało mi się odbyć czteromiesięczny staż, dostałam nawet ofertę pracy w tamtym salonie, jednak musiałam odmówić ze względu na skupienie się na własnej działalności.

- Czy korzystała Pani z jakiegoś wsparcia zakładając własną firmę?

Działalność otworzyłam dzięki wsparciu unijnemu z Urzędu Wojewódzkiego. Jestem

bardzo dumna z tego projektu, ponieważ wszystkie formularze, biznesplan napisałam samodzielnie. Była to dla mnie prawdziwa szkoła życia, jeśli chodzi o biurokrację. Daje mi to tym większą satysfakcję, że udało się osiągnąć mój cel... wymarzony gabinet.

- Na czym polega Pani praca? Jak wygląda dzień pracy?

Mój dzień jest pochłonięty zupełnie przez pracę. Gabinet prowadzę samodzielnie. Bardzo lubię swoją pracę, dlatego nawet dwunastogodzinny dzień pracy nie jest w stanie mnie znudzić. W wolnych chwilach staram się poszerzać swoją wiedzę jeżdżąc na szkolenia, śledząc forum kosmetyczne oraz czytając prasę branżową. Ostatnio wystartowałam w konkursie na Kosmetyczkę Roku 2014 organizowanym przez Bielenda Pro-

kierunek studiów: kosmetologia, 2011
miejsce pracy: własna dział. gosp., Gabinet Kosmetyczny Ola, Ostrówek
stanowisko: właścicielka, kosmetolog

*Uczelnia jest fundamentalną sprawą mojej drogi życiowej.
Bardzo dużo mnie nauczyła i w teorii, i w praktyce.*

fessional i udało mi się dostać do finałowej dziesiątki kosmetyczek z całej Polski, co było dla mnie ogromnym wyróżnieniem.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Panią do wykonywanego zawodu?

Uczelnia jest fundamentalną sprawą mojej drogi życiowej. Bardzo dużo mnie nauczyła i w teorii, i w praktyce. Studia w PWSZ w Nysie nie uczą tylko sposobu wykonywania zabiegów kosmetycznych, ale pokazują jak wykonać zabieg w odpowiedniej atmosferze. Uczelnia kładzie duży nacisk na wizerunek gabinetu, jego czystość, a przede wszystkim na to jak postępować z klientem, aby czuł się w salonie bezpiecznie. Te bardzo ważne wyuczone zachowania przydały się w 100% w prowadzeniu własnego gabinetu.

- Co doradziłaby Pani obecnym studentom swojego kierunku ?

Trzeba się uczyć! Kierunek nie jest łatwy, ale im więcej od was wymagają, tym więcej zapamiętacie i będziecie mogli wykorzystać to w swoim życiu na bardzo dobrym poziomie.

- Jakie są Pani plany zawodowe?

Chciałabym rozwijać swoją ofertę o nowe usługi, szkolić się, poszerzać swoją wiedzę. Mam nadzieję, że uda mi się zostać jeszcze laureatką jakiegoś konkursu branżowego. W przyszłości chciałabym nawiązać współpracę z dermatologiem, a może nawet z lekarzem medycyny estetycznej. Chciałabym, aby mój gabinet był miejscem bardzo profesjonalnym, godnym zaufania. Będę do tego dążyć, bo moja praca to moja pasja.

Piotr Kisiel

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

Przed rozpoczęciem studiów zatrudniony byłem w firmie Zetkama S.A. na stanowisku operatora obrabiarek sterowanych numerycznie.

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

W 2010 r. ukończyłem studia na kierunku zarządzanie i inżynieria produkcji, co umożliwiło mi otrzymanie awansu na stanowisko technologa w dziale Badań i Rozwoju Zetkama S.A. W styczniu 2015 r. przyjąłem propozycję zatrudnienia na stanowisku technologa w spółce Zetkama R&D, której zadaniem jest realizowanie programów badawczych. Pracuję na pełny etat, a do moich głównych obowiązków należy m.in. kompleksowe

prowadzenie nowych uruchomień, programowanie obrabiarek CNC, analiza i weryfikacja dokumentacji technicznej pod względem możliwości i kosztów wykonania detali w zakresie obróbki skrawaniem, prowadzenie badań, nadzór technologiczny nad produkowanymi detalami.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

W 2005 r. ukończyłem kurs operatora obrabiarek sterowanych numerycznie, organizowany przez Powiatowy Urząd Pracy w Kłodzku. Po zakończonym szkoleniu wysłałem swoje dokumenty aplikacyjne do firmy Zetkama S.A. Po kilku miesiącach zostałem zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną, w trakcie której zaproponowano mi zatrudnienie na okres próbny na stanowisko toka-

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2010
miejsce pracy: Zetkama R&D, Ścinawka Średnia
stanowisko: technolog

*Zajęcia z wykładowcami i spotkania z innymi studentami
poszerzały horyzonty i umożliwiały wymianę doświadczeń.*

rza, a następnie operatora obrabiarek sterowanych numerycznie.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Posiadane umiejętności oraz chęć podwyższania swoich kwalifikacji.

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

Ukończenie studiów umożliwiło mi nie tylko podwyższenie kwalifikacji, ale stworzyło szansę na awans zawodowy. Nadal staram się podnosić swoje kwalifikacje poprzez udział w wielu szkoleniach, wyjazdach zawodowych. Sukcesy zawodowe motywują mnie do dalszej pracy i rozwijania nabytych już kompetencji.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Ukończone studia oraz awans zawodowy.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Uczelnia wyznaczyła mi w pośredni sposób moją ścieżkę zawodową. Zajęcia z wykładowcami i spotkania z innymi studentami poszerzały horyzonty i umożliwiały wymianę doświadczeń.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Ściśle realizować wyznaczony przez siebie cel zawodowy.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Rozwijanie się oraz kolejne awanse zawodowe.

Alina Kołodziejczyk

- Czy w czasie studiów lub po studiach była Pani gdzieś zatrudniona?

W czasie studiów odbyłam półroczną praktykę studencką w PZU w Nysie oraz praktykę w Nyskim Domu Kultury. Od lipca 2007 byłam zatrudniona w Nyskim Domu Kultury na stanowisku młodszego instruktora ds. działalności podstawowej.

- Gdzie obecnie Pani pracuje i na jakim stanowisku?

Obecnie pracuję w firmie Nyskie Nieruchomości, gdzie zakres moich obowiązków obejmuje m.in.: zapoznanie się z nieruchomością, jej stanem faktycznym, ekonomicznym i prawnym, otoczeniem oraz oczekiwaniami zamawiającego, pomoc w ustaleniu ceny ofertowej i jej korygowanie, stałą kontrolę nad przebiegiem transakcji.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pani dowiedziała o ofercie pracy?

O ofercie pracy w Biurze Nieruchomości dowiedziałam się poprzez znajomych. Po złożeniu CV i listu motywacyjnego zostałam zaproszona na rozmowę kwalifikacyjną, która zakończyła się wynikiem pozytywnym.

- Jak Pani sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pani do tej pracy?

Sądzę, że kluczowym elementem kompetencji zawodowych, który pomógł mi i zadecydował o przyjęciu do pracy były umiejętności interpersonalne. Nieodzowne było również posiadanie wiedzy społecznej umożliwiającej dokonanie analizy sytuacji i zastosowanie adekwatnej strategii postępowania oraz odpowiedniej postawy interpersonalnej nacechowanej pozytywnym nastawieniem do innych i do siebie.

- W jaki sposób rozwija Pani swoje kompetencje?

Aktualnie jestem w trakcie pozyskania uprawnień rzeczoznawcy majątkowego, co niewątpli-

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2006
miejsce pracy: Nyskie Nieruchomości, Nysa
stanowisko: agent nieruchomości

Czas studiów był dla mnie bardzo intensywny, miałam okazję spotkać wspaniałych ludzi, którzy potrafili stworzyć atmosferę otwartości i chęci do dzielenia się swoją wiedzą.

wie w znacznym stopniu podnosi moje kwalifikacje zawodowe.

- W jakim stopniu studia przygotowały Panią do wykonywanego zawodu?

Studia w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Nysie nauczyły mnie analitycznego myślenia, umiejętności zbierania i gromadzenia potrzebnych informacji, odnalezienia się w różnych środowiskach czy przełamywania własnych słabości. Fakultatywne zajęcia w małych grupach pozwalały na swobodną wymianę myśli, która często była intelektualnie stymulująca. Stanowisko starosty roku czy piastowanie funkcji przewodniczącej w kole naukowym pozwoliło mi nabyć doświadczenie organizatorskie i przywódcze. Niewątpliwie znaczenie ma również dobór kadry, która składa się z fachowców i praktyków. Są to ludzie mądrzy i odpowiedzialni, o szerokich horyzontach intelektualnych, tolerancyjnych i otwartych na odmienne poglądy i idee. Ten czas był dla mnie bardzo intensywny,

miałam okazję spotkać wspaniałych ludzi, którzy potrafili stworzyć atmosferę otwartości i chęci do dzielenia się swoją wiedzą.

- Co doradziłby Pani studentom swojego kierunku?

Przede wszystkim życzę wszystkim studentom wytrwałości i siły, odwagi i konsekwencji w dążeniu do wyznaczonego celu, jakim jest uzyskanie dyplomu ukończenia studiów. Jeśli chodzi o dobre rady to z pewnością warto chodzić na wykłady i projekty – systematycznie podbijają Waszą wiarygodność w oczach prowadzącego zajęcia.

- Jakie są Pani plany zawodowe?

Moje plany zawodowe są nastawione na ciągły rozwój. Chciałabym podnosić swoje kwalifikacje, by jak najlepiej wykonywać swoją pracę. A co będzie dalej – przyszłość pokaże.



Mirosław Kozioł

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

Podczas studiów zatrudniony byłem w Górnośląskiej Spółce Gazownictwa sp. z o.o. w Zabrze, Zakład w Opolu Rozdzielnia Gazu w Nysie.

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Obecnie pracuję w Polskiej Spółce Gazownictwa sp. z o. o. w Warszawie Oddział w Zabrze, Rejon Dystrybucji Gazu w Nysie na stanowisku Kierownika ds. Technicznych. Jako Kierownik ds. Technicznych odpowiadam za Koordynowanie całości spraw technicznych w RDG w celu zapewnienia ciągłości i bezpieczeństwa przesyłu i dostawy gazu w sieci dystrybucyjnej.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

Stanowisko objąłem w wyniku rekrutacji wewnętrznej zakończonej wieloetapowym konkursem, który wygrałem.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Zdobyte doświadczenie oraz wiedza potwierdzona w procesie rekrutacji.

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

W 2011 roku ukończyłem, studia magisterskie na wydziale Zarządzania i Inżynierii Produkcji specjalność Zarządzanie Przedsiębiorstwem na Politechnice Opolskiej, gdzie uzyskałem z wyróżnieniem tytułu magistra. W 2012 roku ukończyłem Kurs dla kandy-

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2009
miejsce pracy: Polska Spółka Gazownictwa sp. z o.o., Nysa
stanowisko: kierownik ds. technicznych

Studia w PWSZ w Nysie w znaczący sposób przygotowały mnie do pracy na obecnie zajmowanym stanowisku. Bez zdobytej wiedzy i przygotowania zawodowego, mój awans zawodowy byłby niemożliwy.

datów na członków rad nadzorczych spółek z udziałem Skarbu Państwa zakończony pozytywnie zdanym egzaminem państwowym. Systematycznie podnoszę swoje kwalifikacje zawodowe biorąc udział w specjalistycznych kursach i szkoleniach.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Uważam, że są to wyniki jakie osiąga jednostka organizacyjna, w której pracuję. Podawane comiesięcznej ocenie i weryfikacji stawiają jednostkę, w której pracuję na bardzo wysoko ocenianym miejscu.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Zarówno studia w PWSZ w Nysie, jak również późniejsze etapy podnoszenia moich

kwalifikacji w znaczący sposób przygotowały mnie do pracy na obecnie zajmowanym stanowisku. W związku z wymaganiami stawianymi przez pracodawcę, bez zdobytej wiedzy i przygotowania zawodowego, mój awans zawodowy byłby niemożliwy.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Zaangażowanie w trakcie studiów w zdobywanie umiejętności i kwalifikacji, które weryfikuje rynek pracy. Zdobyta wiedza, to najlepsza inwestycja w siebie i sposób na uzyskanie sukcesu zawodowego.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Pokonanie następnych etapów ścieżki awansu zawodowego określonej w przedsiębiorstwie, w którym jestem zatrudniony.



Arkadiusz Lewiński

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Obecnie pracuję w Szpitalu Klinicznym w Warszawie na stanowisku zastępcy kierownika szpitala zajmującego się systemem informatycznym oraz zarządzaniem szpitalem.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

Pracę rozpocząłem już na studiach magisterskich. Proces rekrutacji polegał na przejściu rozmowy kwalifikacyjnej z przełożonym, zakończonej pozytywną oceną z rozwiązania problemów organizacyjno zarządczych (coś w rodzaju egzaminu praktycznego) oraz rozmowy z kierownikiem zarządzającym systemem informatycznym szpitala.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Dobre zaprezentowanie się na rozmowie kwalifikacyjnej, a także duża znajomość zagadnień z zakresu systemów informatycznych, którą nabyłem studiując kierunek informatyka w PWSZ w Nysie. Dodatkowym atutem, który przesądził o moim zatrudnieniu, było ukończenie przeze mnie pielęgniarstwa w nyskiej Uczelni, co pozwoliło mi bardziej zrozumieć potrzeby pacjentów i dostosować się do profilu funkcjonowania szpitala.

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

Głównie różne formy samodoskonalenia: kursy, szkolenia, bieżące zapoznawanie się

kierunek studiów: informatyka, 2005; pielęgniarstwo, 2009
miejsce pracy: Szpital Kliniczny, Warszawa
stanowisko: zastępca kierownika szpitala

Studia w PWSZ w Nysie pozwoliły mi na zdobycie bardzo dużej wiedzy teoretycznej, która podparta była wieloma godzinami praktyk, które są niezbędne do aktywnego wejścia na rynek pracy.

z najnowszymi publikacjami naukowymi na temat zarządzania szpitalami.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Zajmowanie wysokiego stanowiska w kadrze zarządzającej jednym z największych szpitali w Warszawie.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Studia w PWSZ w Nysie pozwoliły mi na zdobycie bardzo dużej wiedzy teoretycznej, która podparta była wieloma godzinami praktyk, które są niezbędne do aktywnego wejścia na rynek pracy. Tok studiów pozwalał na kompleksowe zapoznanie się ze wszystkimi aspektami praktycznego wykonywania zawodu.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Studentom przede wszystkim chciałbym powiedzieć, żeby byli przygotowani na to, iż niejednokrotnie wykonując swoją pracę będą musieli poświęcić się dla innych. Współpraca z ludźmi, których dotyczą choroby nie jest łatwa, ale w przypadku kiedy uratujemy człowieka wszystko inne schodzi na drugi plan. Pozostaje jedynie spełnienie i satysfakcja.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Jak na razie chciałbym rozwijać szpital, w którym pracuję, wdrażać nowe – nieinwazyjne techniki leczenia i diagnostyki. Pozwoli to na podwyższenie komfortu życia naszych pacjentów oraz pozwoli uratować znacznie więcej istnień ludzkich.



Roman Lis

- Proszę opisać swoją działalność gospodarczą

W 2010 r. założone zostało biuro projektowe ETUDE, które po kilku miesiącach zostało przekształcone w EASY PROJECT Sp. z o.o. zatrudniające 11 pracowników w dwóch oddziałach w Poznaniu i Szczecinie. EASY PROJECT jest liderem branży projektowej, a nasze flagowe usługi skupiają się wokół serwisów etude.pl, easyproject.net.pl. Tworzymy i rozwijamy szereg usług projektowych, administracyjnych, architektonicznych związanych z projektowaniem obiektów mieszkalnych, budynków przemysłowych, usługowych, handlowych oraz zapewniamy kompleksową obsługę każdej inwestycji.

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

Aby nabyć doświadczenia od marca 2004 r. do września 2005 r. odbywałem staż w biurze projektowym Piotr Władyka w Nysie. Od października 2010 r. pracowałem w Coplan Polska Sp. z o.o. początkowo jako asystent architekt, a docelowo jako architekt projektant i project manager.

- Czy korzystał Pan z jakiegoś wsparcia zakładając własną firmę?

Nie, nie korzystałem z żadnego wsparcia.

- Na czym polega Pana praca? Jak wygląda dzień pracy?

Moja praca to szeroko pojęte projektowanie kubaturowe, koordynacja zespołem projektowym, opracowywanie dokumentacji projektowej na każdym etapie procesu inwestycyjnego. Dodatkowo zajmuję się ustalaniem

kierunek studiów: architektura i urbanistyka, 2005
miejsce pracy: EASY PROJECT Sp. z o.o., Szczecin
stanowisko: właściciel firmy, architekt

PWSZ w Nysie w sposób właściwy, precyzyjny i konkretny przygotowała mnie do zawodu.

harmonogramów i budżetu oraz zapewnieniem prawidłowego przebiegu inwestycji, biorę udział w negocjacjach. Ogólnie pisząc jestem odpowiedzialny za prowadzenie firmy.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

PWSZ w Nysie w sposób właściwy, precyzyjny i konkretny przygotowała mnie do zawodu. Zapewne jest to zasługa prowadzących m.in.: dr. inż. arch. Bogusława Szuby, prof. Tomasza Malczyka, arch. Alojzego Tomiczek, którzy przekazywali swoją wiedzę w sposób praktyczny i przystępny.

- Co doradziłby Pan obecnym studentom swojego kierunku ?

Wyznaczenie celów i priorytetów życiowych oraz dążenie do ich osiągnięcia.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Dalszy rozwój nowoczesnych metod projektowania oraz wdrażanie kompletnej, wszechstronnej usługi projektowej oraz usług zakresu zarządzania procesem inwestycyjnym, budowlanym. Myśląc o krótkim horyzoncie czasowym planujemy uruchomić szereg szkoleń z zakresu procesu inwestycyjnego, rozwiązań technicznych, architektonicznych w budynkach dla klientów indywidualnych. Natomiast w długim horyzoncie czasowym planujemy umacniać naszą pozycję na rynku projektowania w Polsce jak również w Europie Wschodniej.

Mariusz Majoch

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

Tak, w czasie studiów byłem zatrudniony w obecnej firmie tylko na niższym stanowisku.

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Pracuję w firmie ZETKAMA S.A. na stanowisku Kierownika Planowania Produkcji. Moja praca polega na nadzorowaniu pracy działu, procesów produkcyjnych, realizacji zamówień, wysyłek oraz koordynowaniu wszystkich obszarów produkcyjnych jak i około produkcyjnych (obróbka, montaż, magazyny, zaopatrzenie, itp.).

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

O ofercie pracy dowiedziałem się od znajomych, zatrudniony byłem wówczas na stanowisku produkcyjnym (tokarz, później operator obrabiarek sterowanych numerycznie). Następnie dostałem się do działu planowania produkcji jako planista, specjalista ds. planowania, aż do obecnego stanowiska.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Awans, to zasługa głównie ukończonej szkoły jak i duże zaangażowanie, asertywność,

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2010
miejsce pracy: ZETKAMA S.A., Ścinawka Średnia
stanowisko: kierownik planowania produkcji

Studia pomogły mi w awansach na poszczególnych szczeblach.

znajomość procesów, samodzielność, komunikatywność.

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

Różnego rodzaju szkolenia refundowane przez pracodawcę, a także studia wyższego stopnia na Politechnice Opolskiej.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Koordinacja pracy wielu działów.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Studia pomogły mi w awansach na poszczególnych szczeblach.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Pracowitość i czerpanie wiedzy pełnymi garściami, bo na pewno ją wykorzystają w swoim życiu zawodowym.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Wspinanie się na kolejne szczeble struktury organizacyjnej firmy.



Krzysztof Nowicki

- Proszę opisać swoją działalność gospodarczą

Prowadzona przeze mnie działalność opiera się na rynku drewna. Zajmuję się przetarciem drewna i produkcją opakowań drewnianych oraz podzespołów.

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

Działalność założyłem w 2007 roku, czyli podczas studiowania w PWSZ w Nysie.

- Czy korzystał Pan z jakiegoś wsparcia zakładając własną firmę?

Tak, korzystałem ze wsparcia Urzędu Pracy w Kłodzku dla osób zakładających własną działalność gospodarczą.

- Na czym polega Pana praca? Jak wygląda dzień pracy?

Mój dzień pracy wygląda różnie, ale przede wszystkim zaczyna się od zawiezienia produktów do firmy znajdującej się w Republice Czeskiej. Po powrocie zajmuję się formalnościami związanymi z dostarczeniem mi materiału w postaci drewna. Wiąże się to z częstymi wyjazdami do lasów.

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2009

miejsce pracy: własna działalność gosp., P.P.H.U. „Nowy”, Bystrzyca Kłodzka

stanowisko: właściciel

W czasie studiów wykładowcy nigdy nie odmówili porady, zawsze wspierali i do dnia dzisiejszego wspierają odpowiedziami na moje pytania. Również znajomości zdobyte podczas studiów do dziś są podtrzymywane i procentują nie tylko w życiu zawodowym.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Studia dały mi dużo, przede wszystkim nauczyły mnie sporządzania różnego rodzaju analiz. Wiedza zdobyta na Uczelni cały czas jest dla mnie pożyteczna. W czasie studiów wykładowcy nigdy nie odmówili porady, zawsze wspierali i do dnia dzisiejszego wspierają odpowiedziami na moje pytania. Również znajomości zdobyte podczas studiów do dziś są podtrzymywane i procentują nie tylko w życiu zawodowym.

- Co doradziłby Pan obecnym studentom swojego kierunku ?

Doradziłbym im, aby się przykładali do nauki i wynieśli z Uczelni jak najwięcej. Ważne żeby nie zmarnować czasu, który poświęcają na studiowanie.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Cele jakie sobie stawiam dokładnie analizuję i do nich dążę. Moje plany to dalszy rozwój i umocnienie mojej pozycji na rynku.



Andrzej Olchawa

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

W trakcie studiów odbywałem praktyki w firmie MICRO (automatyka przemysłowa), gdzie nabyłem umiejętności w obszarze elektroniki oraz programowania mikrokontrolerów. Pod koniec 2009 roku dostałem ofertę pracy od firmy GMV w Madrycie. Pracowałem przy projektach dla EU-TELSAT i ESA. Następnie GMV przeniosło mnie do Darmstadt (Niemcy), gdzie pracowałem przy systemach kontroli satelitów dla misji Cryosat i GOCE Europejskiej Agencji Kosmicznej w ESOC (ESOC, European Space Operation Centre jest częścią ESA).

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Po roku czasu pracy w GMV otrzymałem ofertę pracy w ESOC jako Data System Manager. Jestem odpowiedzialny za zespół, którego zadaniem jest tworzenie i zarządzanie systemami kontroli satelitów dla misji kosmicznych. Praca polega na tworzeniu systemów oraz zarządzaniu nimi

podczas krytycznych operacji, gdzie Data System Manager staje się członkiem zespołu odpowiedzialnego za kontrolę satelity (tzw. Software Coordinator). Jestem także odpowiedzialny za systemy dla misji Mars Express i Venus Express (satelity orbitujące te planety).

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

O ofercie pracy dowiedziałem się od osób pracujących w ESA. Jeżeli ktoś jest zainteresowany taką pracą jak moja to polecam portal <http://www.space-careers.com/>.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Doświadczenie, które zdobyłem w poprzedniej firmie. Praca w sektorze kosmicznym jest bardzo specyficzna, a w kontekście IT, nigdy nie jest ukierunkowana na konkretny język oprogramowania, proces czy technologię. Wiedza na temat różnych technologii oraz otwartość na zmiany jest i była bardzo ważna.

kierunek studiów: informatyka stosowana, 2008
miejsce pracy: European Space Operation Centre, Darmstadt, Niemcy
stanowisko: Data System Manager

Wiem, że nie robiłbym tego co robię, gdybym nie został zauważony przez wykładowcę PWSZ w Nysie, który był moim promotorem i zaproponował mi pracę.

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

Szukam kolejnych ciekawych misji oraz projektów, w których będę mógł brać udział w tworzeniu systemów informatycznych spełniających różnego rodzaju zadania w sektorze kosmicznym.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Zawsze zależało mi na tym, aby moja praca nie skupiała się na czystym IT, a miała konkretniejszy cel. Praca w ESA pozwala mi na to w 100%, wiedząc, że dzięki naszej wiedzy i doświadczeniu mamy możliwość eksploracji kosmosu, wysyłania satelitów na inne planety czy komety jak również na orbitę okołoziemską do obserwacji Ziemi.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Jestem świadomy tego, że nie robiłbym tego co robię, gdybym nie został zauważony przez wy-

kładowcę PWSZ w Nysie, który był moim promotorem i zaproponował mi pracę. Od tego zaczęła się cała kariera. Niektórzy mówią, że obranie konkretnego celu jest najważniejsze. Skłamałbym, gdybym powiedział, że moim celem była praca w ESA od samego początku. Natomiast zawsze chciałem robić coś ważnego i wiedziałem, że ciężką pracą uda mi się to osiągnąć.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Nie skupiać się na jednej technologii, zachować otwartość umysłu i przede wszystkim studiować.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Planuję pozostać w ESA i angażować się w coraz ciekawsze misje. Eksploracja kosmosu rozwija się w ogromnym tempie, więc powinno być coraz ciekawiej.



Wiesław Oleksy

- Proszę opisać swoją działalność gospodarczą

Moja firma to studio artystyczne - inżynieria dźwięku oraz produkcja, oprawa wizualna imprez i wydarzeń kulturalnych.

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

Tak, pracowałem w fabryce urządzeń medycznych - produkcja stentów i rurek intubacyjnych.

- Czy korzystał Pan z jakiegoś wsparcia zakładając własną firmę?

Aby założyć własną działalność gospodarczą zainwestowałem własne środki pieniężne.

- Na czym polega Pana praca? Jak wygląda dzień pracy?

Pracuję razem z żoną i nie mamy stałych godzin pracy, ponieważ – jako artyści (VJ: Video Jockey – wideo projekcje na żywo oraz Dj) pracujemy głównie w weekendy, w nocy. Czas pomiędzy występami spędzam na produkcji i nagrywaniu muzyki dla siebie oraz dla innych, przygotowuję się do następnych występów (produkuję nowe animacje i sample). Wykonuję także teledyski dla kapel rockowych i wizualizacje dla dj-ów oraz producentów.

kierunek studiów: ratownictwo medyczne, 2005
miejsce pracy: studio artystyczne, Athlone, Irlandia
stanowisko: VJ: Video Jockey

Wiedza, którą uzyskałem na Uczelni na pewno pomaga mi w życiu codziennym w rozumieniu niektórych procesów zachodzących w nas i dookoła nas.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Wiedza, którą uzyskałem na Uczelni na pewno pomaga mi w życiu codziennym w rozumieniu niektórych procesów zachodzących w nas i dookoła nas. Jednak wszystko co teraz robię odbiega od ukończonego kierunku studiów i nauczyłem się tego, w głównej mierze sam lub kończąc dodatkowe kursy.

- Co doradziłby Pan obecnym studentom swojego kierunku ?

Inwestujcie w edukację, nie tylko pieniądze, ale również czas. Wiele rzeczy można na-

uczyć się za darmo. Nie bójcie się podejmować ważnych decyzji.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Chciałbym wydać swój album do końca 2015 roku, mieć więcej występów na żywo i organizować dwa festiwale rocznie. Moim marzeniem jest wzmocnić swoją renomę w Europie i otworzyć drugie studio w Azji – Malezja wygląda atrakcyjnie. Chciałbym z czasem zacząć wspierać i inwestować w młodych artystów.



Marcin Oparski

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

W czasie studiów skupiłem się na zdobywaniu doświadczenia. Przede wszystkim były to obowiązkowe w programie studiów praktyki m.in. na oddziale ratunkowym, oddziale ortopedii, chirurgii ogólnej, chorób wewnętrznych oraz w Państwowej Straży Pożarnej. Obywałem również staż w ramach programu ERASMUS w Tureckim Szpitalu w Isparcie. Pracowałem także na Przystanku Woodstock w szpitalu polowym.

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Obecnie pracuję w Opolskim Centrum Ratownictwa Medycznego jako Ratownik Me-

dyczny. Dzień pracy rozpoczyna się ok. 6.30 sprawdzeniem sprzętu w karetce, a następnie wyczekiwanie na wezwanie do pacjenta. Każdy dzień wygląda inaczej.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

Pracę rozpocząłem od razu po studiach. Proces rekrutacji polegał na przejściu rozmowy kwalifikacyjnej z przełożonym i jednym ze starszych ratowników.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Dobry wynik rozmowy kwalifikacyjnej i duża znajomość zagadnień z ratownictwa.

kierunek studiów: ratownictwo medyczne, 2009
miejsce pracy: Opolskie Centrum Ratownictwa Medycznego, Opole
stanowisko: ratownik medyczny

*W naszym zawodzie najważniejsze jest doświadczenie,
jednak ilość zdobytej, w trakcie studiów wiedzy,
niewątpliwie ułatwiła wejście w ten zawód.*

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

Głównie różne formy samodoskonalenia: szkolenia, zapoznawanie się z najnowszymi publikacjami tematycznymi, dodatkowe studia. Dodatkowo obowiązkowe szkolenia zawodowe, o których mowa w ustawie o Państwowym Ratownictwie Medycznym.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Każde jedno uratowane ludzkie życie.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Uważam, że w naszym zawodzie najważniejsze jest doświadczenie, jednak ilość zdobytej, w trakcie studiów wiedzy, niewątpliwie ułatwiła wejście w ten zawód, a duża ilość

praktyk pozwoliła mi na zapoznanie się z prawdziwą pracą w tym zawodzie, a nie tylko z suchą książkową wiedzą.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Przed wszystkim to, żeby nabrali dużo dystansu do siebie i swojej przyszłej pracy. Tego, żeby przygotowali się na niejednokrotnie ciężką pracę. I tego, żeby wiedzieli, że w naszym zawodzie to nie pieniądze są największą nagrodą, a uratowany drugi człowiek.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Chciałbym jak najdłużej pracować w zespołach wyjazdowych oraz mieć możliwość uczenia młodych ratowników.



Łukasz Pietrzak

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

W trakcie studiów udało mi się dostać na praktykę dyplomową do fabryki lodówek FagorMastercook S.A. Staż odbywałem pod kątem pracy technologa, a jego celem było napisanie pracy dyplomowej, która będzie miała swój wymiar praktyczny. Po obronie dostałem ofertę na odbycie 3 miesięcznego stażu, a po nim uzyskanie stanowiska technologa. Podczas odbywania stażu jednak rozglądałem się na rynku pracy. W przeciągu 3 miesięcy rozesłałem około 150 CV, przeszedłem 30 rozmów kwalifikacyjnych. W rezultacie dostałem 5 bardzo ciekawych oferty pracy i wybrałem najbardziej atrakcyjną z mojego punktu widzenia, a było to stanowisko Z-ca Mistrza Montażu w branży Automotiv.

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Obecnie pracuję na stanowisku Koordynatora Produkcji w firmie Bombardier Transportation Polska Sp. z o.o. we Wrocławiu. Zarządzam grupą 10 liderów i około 150 specjalistów, a także koordynuję działania między zespołem opera-

cyjnym. Dodatkowo zajmuję się optymalizacją procesu produkcyjnego, obniżaniem kosztów, poprawą jakości wyrobu, zapewnieniem efektywności przebiegu procesu, budową systemu produkcyjnego.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

Ofertę pracy znalazłem na portalu www.pracuj.pl. Po krótkim czasie zostałem zaproszony na jednoetapową rozmowę kwalifikacyjną. Komisja zadała mi pytania dotyczące przebiegu studiów, a także z zakresu obowiązków pełnionych w poprzedniej firmie. Dodatkowo była część rozmowy w języku angielskim. Na koniec zostałem oprowadzony po hali produkcyjnej, gdzie miałem wykazać się bystrością.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Według mnie zdecydowanie ciężka i solidna nauka podczas studiów. Dodatkowo doświadczenie w zarządzaniu grupą 50 pracowników było moim mocnym atutem, a także doświadczenie w przebytych rozmowach kwalifikacyj-

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2011
miejsce pracy: Bombardier Transportation Polska Sp. z o.o. we Wrocławiu
stanowisko: koordynator produkcji

Połączenie dobrych ocen i doświadczenia ułatwi wam start w przyszłości i pomoże bardzo szybko znaleźć dobrze płatną pracę w zawodzie.

nych. Miałem idealnie opracowaną odpowiedź na każde możliwe pytanie w trzech językach.

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

Obecnie uczę się dalej języka angielskiego, uczestniczę w szkoleniach organizowanych przez firmę, a także w przyszłości chciałbym rozpocząć studia podyplomowe menagerskie MBA.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Szereg sukcesów na mojej ścieżce zawodowej (np. wdrożenie jednego z najlepszych projektów rocznych w Wezi-tec) są składowymi wyników osiągnięcia statusu Zastępcy Kierownika Obszaru Produkcji w rok po ukończeniu studiów.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Kierunek, który ukończyłem był kierunkiem interdyscyplinarnym. Studia pomogły mi bardzo mocno w osiąganiu sukcesów nie tylko ze względu na bogate treści merytoryczne, ale przede wszystkim przygotowanie mentalne

i psychiczne do przezwycięzania wielu problemów i swoich słabości.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Ścieżka, którą wybraliście w życiu nie jest łatwa, wybierając kierunek inżynierski i chcąc pracować w zawodzie zawsze będziecie musieli się uczyć. Tylko osoby, które faktycznie przyłożą się do nauki i wyniosą najwięcej ile się da ze studiów osiągając przy tym najlepsze oceny mogą liczyć na sukces w przyszłym życiu zawodowym. Połączenie dobrych ocen i doświadczenia na praktykach i stażach w renomowanych firmach naprawdę ułatwi wam start w przyszłości i pomoże bardzo szybko znaleźć dobrze płatną pracę w zawodzie.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Mam ambicje w przeciągu najbliższych kilku lat osiągnąć stanowisko Kierownika Produkcji, a następnie dalej rozwijać swoje kwalifikacje i dążyć w przyszłości do stanowiska Dyrektora Produkcji.



Lucyna Piotrowicz

- Czy w czasie studiów lub po studiach była Pani gdzieś zatrudniona?

Gdy rozpoczynałam studia pracowałam na stanowisku specjalisty ds. ekonomicznych.

- Gdzie obecnie Pani pracuje i na jakim stanowisku?

Obecnie pracuję w Spółdzielni Pracy „Cukry Nyskie” w Nysie na stanowisku Prezes Zarządu. Moja praca wiąże się głównie z odpowiedzialnością za całokształt działalności przedsiębiorstwa. Dzień pracy często wiąże się z licznymi spotkaniami i naradami, które mają ścisły związek z funkcjonowaniem firmy i mają one bezpośrednie przełożenie na szeroko pojętą restrukturyzację. Na pracę koncepcyjną pozostaje czas poza godzinami pracy.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pani dowiedziała o ofercie pracy?

W listopadzie 2013 r. w Nowej Trybunie

Opolskiej znalazłam ogłoszenie o naborze na stanowisko członka zarządu w „Cukrach Nyskich”. Odpowiedziałam na ogłoszenie - byłam przekonana, że jest to praca dla mnie, ponieważ przez około 5 lat pełniłam funkcję Prezesa Zarządu w Spółdzielni „Pionier” w Prudniku. Miałam więc doświadczenie w kierowaniu przedsiębiorstwem spółdzielczym.

- Jak Pani sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pani do tej pracy?

Myślę, że najważniejszym elementem było moje doświadczenie związane z kierowaniem spółdzielnią.

- W jaki sposób rozwija Pani swoje kompetencje?

Ukończyłam studia drugiego stopnia na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, oraz studia podyplomowe o kierunku „Zarządzanie jakością” w Wyższej Szkole Ban-

kierunek studiów: finanse i bankowość, 2005
miejsce pracy: Spółdzielnia Pracy „Cukry Nyskie” w Nysie
stanowisko: Prezes Zarządu

Studia pozwoliły mi na zdobycie wiedzy w zakresie finansów, rozwinięcie umiejętności związanych z optymalizacją kosztów oraz pozyskanie umiejętności analitycznych.

kowej w Chorzowie. Ponadto biorę udział w kursach i szkoleniach pogłębiających moją wiedzę oraz rozwijających kompetencje. Interesuję się psychologią.

- Co uważa Pani za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Istotnym elementem mojej pracy zawodowej jest planowanie. Dlatego też jestem przekonana, że miarą osiągnięć mogą być zrealizowane plany. W tym aspekcie za swoje zawodowe osiągnięcie uważam: wzrost wartości firmy o 66% w latach 2009-2011; utrzymanie bardzo dobrej kondycji finansowej przedsiębiorstwa, wysoki dodatni wynik finansowy, brak zobowiązań długoterminowych, wdrożenie informatycznego systemu zarządzania klasy ERP, przygotowanie przedsiębiorstwa do inwestycji (osiągnięcia w Spółdzielni „Pionier” w Prudniku).

- W jakim stopniu studia przygotowały Panią do wykonywanego zawodu?

Studia pozwoliły mi na zdobycie wiedzy w zakresie finansów, rozwinięcie umiejętności związanych z optymalizacją kosztów oraz pozyskanie umiejętności analitycznych.

- Co doradziłaby Pani studentom swojego kierunku?

Sądzę, że istotnym jest aby nie „osiadali na laurach”. Należy wysoko stawiać sobie poprzeczkę i realizować ambitne cele. Wiedza w połączeniu ze zdobytym doświadczeniem jest gwarantem uzyskiwania dobrych rezultatów pracy.

- Jakie są Pani plany zawodowe?

Chciałabym pracować w „Cukrach Nyskich” na tyle długo, by móc wskazać na zrealizowane plany i osiągnięte cele.



Patrycja Piksa

- Proszę opisać swoją działalność gospodarczą

Swój pomysł biznesowy (Fitkey - klucz do zdrowia. Poradnictwo żywieniowe) mogłam zrealizować dzięki założeniu Start Up'u w Akademickim Inkubatorze Przedsiębiorczości. Okazało się to dla mnie najlepszym rozwiązaniem.

- Czy w czasie studiów lub po studiach była Pani gdzieś zatrudniona?

Podczas studiów odbyłam obowiązkową praktykę oraz pracowałam jako edukator żywieniowy w Polskim Związku Głuchych. Po studiach przenieśliśmy się do Opola i skupiliśmy się na tworzeniu wizji własnego biznesu, poszukiwaliśmy miejsca ewentualnego zatrudnienia i skoncentrowaliśmy się na rozwoju osobistym i budowaniu siatki nowych kontaktów.

- Czy korzystała Pani z jakiegoś wsparcia zakładając własną firmę?

Zanim założyłam swoją firmę zrobiłam przegląd metod wsparcia jakie mogę otrzymać, by zrealizować swój pomysł na firmę. Uczestniczyłam w darmowych szkoleniach dotyczących różnych źródeł finansowania własnej działalności gospodarczej. Podstawą było dokładne przemyślenie jakie wyjście na ten moment jest dla mnie najlepsze i dlatego zdecydowałam się na Start'up w AIP.

- Na czym polega Pani praca? Jak wygląda dzień pracy?

Aktualnie działam na 3 płaszczyznach. Pierwsza to współpraca ze szkołą rodzenia: prowadzę warsztaty dotyczące prawidłowego odżywiania w ciąży jak i po porodzie. Druga to konsultacje w sklepie ze zdrową żywnością oraz trzecia- najważniejsza część to praca z indywidualnym pacjentem czyli tworzenie planów żywieniowych.

kierunek studiów: dietetyka, 2014

miejsce pracy: własna działalność gosp. „Fitkey - klucz do zdrowia”, Opole

stanowisko: właściciel, dietetyk

Ze względu na brak regulacji prawnych w naszym zawodzie, największym plusem jest specjalizacja na Uczelni.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Panią do wykonywanego zawodu?

Ze względu na brak regulacji prawnych w naszym zawodzie, największym plusem jest specjalizacja na Uczelni. Pracodawcy innym okiem spoglądają na osobę, która posiada dyplom z wyższej uczelni, a nie tylko z kursów kwalifikacyjnych.

- Co doradziłaby Pani obecnym studentom swojego kierunku ?

Na pierwszym miejscu jest pasja: dietetyka jest dziedziną, która nieustannie się rozwija. Trzeba być na bieżąco z nowymi wytycznymi, należy sięgać po zagraniczne źródła i jeździć na konferencje. Jeśli to wszystko robimy z obowiązku i bez pierwiastka ciekawości - studia nie wniosą w nasze życie niczego pozytywnego, a jedynie frustrację przez kolejne 3 lata. Ważne jest też doświadczenie. Już podczas studiów warto rozejrzeć się za dodatkową pracą w naszej dziedzinie. I ostat-

nia bardzo istotna kwestia: nasz wizerunek jest najlepszą wizytówką. W tym wypadku stwierdzenie: wygląd ma znaczenie, jest jak najbardziej trafne. Aby być wiarygodnym w tym zawodzie należy od początku dbać o siebie: sylwetkę, cerę i co najważniejsze: o to, co wkładamy do naszego koszyka zakupowego.

- Jakie są Pani plany zawodowe?

Najbliższe plany zawodowe to stabilizacja swojej pozycji na rynku opolskim. Chcę skupić się na szkoleniach oraz warsztatach dla kobiet w ciąży oraz już po porodzie i to jest moja grupa docelowa na najbliższy czas. Nieustanny rozwój to podstawa, ze względu na szeroką rozpiętość dziedziny jaką jest dietetyka, chcę skoncentrować się na jednej wąskiej specjalizacji, by być w niej ekspertem.



Andrea Ryszka

- Czy w czasie studiów lub po studiach była Pani gdzieś zatrudniona?

Tak.

- Gdzie obecnie Pani pracuje i na jakim stanowisku?

Pracowałam i nadal pracuję w Ognisku Muzycznym jako nauczycielka śpiewu, gry na instrumentach dętych blaszanych oraz nauczycielka teorii muzyki. Ponieważ nadal się kształcę, pracuję jedynie dwa dni w tygodniu. Zdobywam w ten sposób doświadczenie zawodowe oraz godziwe wynagrodzenie. Równocześnie od siedmiu lat występuję na estradzie.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pani dowiedziała o ofercie pracy?

Zgłosił się do mnie pracodawca, który poznał wcześniej moje kwalifikacje poprzez kontakt z PWSZ w Nysie.

- Jak Pani sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pani do tej pracy?

Sądzę, że zadecydowały o tym moje wyniki w nauce.

- W jaki sposób rozwija Pani swoje kompetencje?

Biorę udział w szkoleniach oraz nadal studiuję na kierunku związanym bezpośrednio z moją pracą zawodową.

kierunek studiów: jazz i muzyka estradowa, wokalistyka jazzowa, 2014
miejsce pracy: Ognisko Muzyczne, Opole
stanowisko: nauczycielka, artystka estradowa

Dzięki Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej zdobyłam wiedzę niezbędną do prowadzenia zajęć oraz współpracy z muzykami.

- Co uważa Pani za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Zagraniczne koncerty oraz nagranie debiutanckiego albumu, który został wydany z powodzeniem za granicą. Dodatkowo osiągnięcia uczniów w różnych konkursach muzycznych.

- W jakim stopniu studia przygotowały Panią do wykonywanego zawodu?

Zdobyłam wiedzę niezbędną do prowadzenia zajęć wokalnych oraz teoretycznych. Nauczyłam się współpracy z muzykami, co wpłynęło na jakość przygotowywania koncertów. Dowiedziałam się jak organizować imprezy masowe. Poznałam harmonię, któ-

ra pozwoliła mi na lepsze improwizowanie w trakcie występów oraz wpłynęła na jakość komponowanych kompozycji. Dzięki grupowym zajęciom polepszyłam feeling.

- Co doradziłaby Pani studentom swojego kierunku?

Czynny udział w zajęciach. Spotykanie się nawzajem i realizowanie wspólnych pasji, pomysłów.

- Jakie są Pani plany zawodowe?

Planuję założyć zespół, grać autorską muzykę, koncertować i oczywiście wydać kolejne płyty.



Agnieszka Stasina

- Czy w czasie studiów lub po studiach była Pani gdzieś zatrudniona?

Tak, ponieważ studiowałam zaocznie mogłam pracować na pełny etat w dwóch firmach: P.P.H.U. Lodgar oraz Centrum Techniczno-Budowlane „Krab”.

- Gdzie obecnie Pani pracuje i na jakim stanowisku?

Obecnie pracuję na stanowisku Asystenta Biura Budowy. W zakres moich obowiązków wchodzi obsługa sekretariatu w placówce w Wałbrzychu, współpraca z Działem Rozwoju i Eksploatacji w Wałbrzyskich Zakładach Koksowniczych Victoria S.A. oraz ścisła

współpraca z Biurem Projektów Koksoprojekt. Zajmuję się również przygotowywaniem dokumentacji powykonawczej oraz sporządzaniem wstępnych kosztorysów.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pani dowiedziała o ofercie pracy?

O ofercie dowiedziałam się od rodziny. Rekrutacja polegała na dwóch rozmowach kwalifikacyjnych: pierwszej z Kierownikiem Budowy oraz Dyrektorem do Spraw Inwestycji, a druga z Prezesem firmy.

- Jak Pani sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pani do tej pracy?

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2009
miejsce pracy: Comax-Budownictwo i Energetyka sp. z o.o., Wałbrzych
stanowisko: asystent biura budowy

*Dzięki studiom nabyłam wiedzę teoretyczną,
którą teraz wykorzystuję w pracy.*

W głównej mierze to, iż posiadam tytuł inżyniera i mam wykształcenie techniczne.

- W jaki sposób rozwija Pani swoje kompetencje?

Staram się być na bieżąco w dziedzinie, w której obecnie pracuję. Czytam czasopiśma branżowe oraz poradniki.

- Co uważa Pani za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Zdobycie obecnego stanowiska pracy.

- W jakim stopniu studia przygotowały Panią do wykonywanego zawodu?

Dzięki studiom nabyłam wiedzę teoretyczną, którą teraz wykorzystuję w pracy. Z mojego punktu widzenia ważne były przedmioty, na których wykorzystywaliśmy rysunek techniczny.

- Co doradziłby Pani studentom swojego kierunku?

By się nie poddawali i wytrwale dążyli do celu.

- Jakie są Pani plany zawodowe?

Mam zamiar podnieść swoje kwalifikacje zawodowe poprzez ukończenie kursu kosztorysowania.



Kacper Sumera

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

Oprócz obowiązkowych praktyk wziąłem udział w wymianie studenckiej Erasmus i na semestr pojechałem do Finlandii, aby praktykować w szpitalu oraz w karetce z ratownikami medycznymi. Przed obroną dyplomu otrzymałem ofertę pracy w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Oleśnie. Po roku kontrakt na świadczenie usług ratownictwa medycznego zakończył się, a ja postanowiłem wyemigrować do Wielkiej Brytanii. W międzyczasie aplikowałem o rejestrację w rejestrze zawodów medycznych.

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Obecnie pracuję dla North West Ambulance Service NHS Trust, które zatrudnia prawie 5 tysięcy pracowników i obejmuje największy obszar geograficzny w Wielkiej Brytanii. Jestem „Senior Paramedic Development” – Starszy ratownik – trening, co oznacza że je-

stem szkolony do poziomu klinicznego team leadera. Pracuję samodzielnie na karetce - samochodzie osobowym.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

Po około 10 miesiącach pracy na stanowisku ratownika medycznego w prywatnej firmie zacząłem aplikować o pracę dla NHS, czyli dla państwowego pogotowia. Po kilku rozmowach kwalifikacyjnych i testach rozpocząłem pracę dla North West Ambulance Service NHS Trust.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Muszę przyznać, że dzięki praktykom zagranicznym moje podanie o pracę wyróżniało się z pośród innych, dlatego jestem niezmiernie wdzięczny, iż dzięki staraniom pracowników PWSZ w Nysie byłem w stanie wyjechać.

kierunek studiów: ratownictwo medyczne, 2010
miejsce pracy: North West Ambulance Service NHS Trust, Wielka Brytania
stanowisko: Senior Paramedic Development

Nie bójcie się świata, uczcie się języków. Nic nie wygląda lepiej w CV jak bogate doświadczenie, a zagraniczna praktyka wygląda barwnie na życiorysie.

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

Jestem wysyłany na kursy, aby poszerzyć wiedzę z zakresu medycyny ratunkowej. Pracodawca oferuje ciekawą karierę z możliwością rozwoju. Po około roku powinienem zostać Starszym Ratownikiem. Później po kilku latach pracy będę mógł ubiegać się o stanowisko „Advanced Paramedic”, szczebel wyżej jest „Consultant Paramedic”, a jeszcze wyżej „Chief Consultant Paramedic” i „Medical Director”.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Dużym wyróżnieniem były dla mnie pochwały za udział w kilku akcjach ratowniczych, np. list rekomendacyjny od samego „Director of Operations” za to, że wraz z zespołem wyciągnęliśmy nieprzytomnego poszkodowanego z płonącego samochodu, który eksplodował dosłownie dwie minuty po ekstrakcji pacjenta z pojazdu. Najbardziej dumny jestem z szybkiego awansu.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

Jestem bardzo wdzięczny za edukację, jaką otrzymałem. PWSZ w Nysie dała mi dużą wiedzę teoretyczną, na podstawie której mogłem rozpocząć rozwój zawodowy.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Na pewno wymiany studenckie. Nie bójcie się świata, uczcie się języków. Nic nie wygląda lepiej w CV jak bogate doświadczenie, a zagraniczna praktyka wygląda barwnie na życiorysie.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Praca w pogotowiu przez następne 15-20 lat, a później praktyka w przychodni zdrowia lub na „Minor Injuries Unit” – oddział urazów mniejszych w szpitalu, gdzie ratownicy po otrzymaniu dodatkowego wykształcenia mogą pracować.



Krzysztof Szymański

- Czy w czasie studiów lub po studiach był Pan gdzieś zatrudniony?

Podczas studiów odbyłem półroczną praktykę zawodową w firmie MEGA Zakład Produkcji Pojazdów Użytkowych i Konstrukcji Stalowych Sp. z o.o. w Nysie. Dzięki praktykom odbytym w firmie Mega napisałem swoją pracę inżynierską. Dodatkowo wyjeżdżałem do pracy zagranicę.

- Gdzie obecnie Pan pracuje i na jakim stanowisku?

Obecnie pracuję w firmie DB Schenker RAIL POLSKA S.A. na stanowisku technologa.

Moja praca polega na projektowaniu i wdrażaniu nowych przyrządów, wykonywaniu dokumentacji technicznej, opracowywaniu programów. Moim zadaniem jest także wdrażanie propozycji nowych maszyn i urządzeń. Zajmuję się także szkoleniem pracowników oraz ciągłą optymalizacją procesu produkcyjnego wraz z wdrażaniem metodyki Lean Management.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pan dowiedział o ofercie pracy?

Ofertę pracy znalazłem na portalu internetowym. Proces rekrutacji był 2 stopniowy. Na pierwszym etapie rozmowę prowadził kierownik biura, do którego była rekrutacja. Wspierała go Pani z HR, która podczas rozmowy zbiera informacje i obserwuje zachowania i na tej podstawie robi portret psychologiczny danego kandydata. Na drugim etapie rozmowę prowadziła Pani dyrektor całego działu. Rozmowa była prowadzona w języku polskim i angielskim.

- Jak Pan sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pana do tej pracy?

Jestem przekonany, że moje kwalifikacje oraz wiedza zdobyta podczas studiów. Ważnym aspektem było także zdobyte doświadczenie na stanowisku technologa. Plusem podczas rozmów kwalifikacyjnych było także przedstawienie swojej pracy inżynierskiej i magisterskiej, których tematem były prace praktyczne.

kierunek studiów: zarządzanie i inżynieria produkcji, 2009
miejsce pracy: DB Schenker RAIL POLSKA S.A., Rybnik
stanowisko: technolog

Ważne jest, aby studenci skupili się na szukaniu praktyk zawodowych w firmach, w których chcieliby pracować.

- W jaki sposób rozwija Pan swoje kompetencje?

Przez uczestnictwo w różnego rodzaju kursach oraz przez rozpoczęcie nowych studiów podyplomowych na kierunku Efektywne zarządzanie przedsiębiorstwem - Akademia Lean Lidera. Ukończyłem także studia podyplomowe na kierunku Studia Menedżerskie z certyfikatem Franklin University.

- Co uważa Pan za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Otrzymanie dyplomu w konkursie Awards for Excellence 2012 w uznaniu szczególnego zaangażowania w codzienną pracę oraz wkład w ciągłe doskonalenie DB Schenker Rail Polska oraz wdrożenie 59 kaizenów, co usprawniło pracę i dało duże oszczędności sięgające kilku milionów.

- W jakim stopniu Uczelnia przygotowała Pana do wykonywanego zawodu?

W sposób merytoryczny i praktyczny umożliwiający mi wykorzystanie danej wiedzy

w praktyce. Dziękuję wykładowcom (dr. inż. Piotrowi Bernatowi i mgr inż. Jackowi Tomasiakowi), którzy jak patrzę z perspektywy czasu, motywowali mnie do jeszcze bardziej wyťažonej pracy.

- Co doradziłby Pan studentom swojego kierunku?

Aby czerpali z możliwości Uczelni i kadry nauczycielskiej jak najwięcej się da. Ważne jest też, aby skupili się na szukaniu praktyk zawodowych w firmach, w których chcieliby pracować.

- Jakie są Pana plany zawodowe?

Chciałbym pełnić stanowisko kierownika, a docelowo dyrektora w dobrej firmie. Marzy mi się także, w dalszej perspektywie, ukończenie studiów MBA.



Katarzyna Zynczewska

- Czy w czasie studiów lub po studiach była Pani gdzieś zatrudniona?

W czasie studiów odbywałam praktyki zawodowe w ZOZ Nysa, Domu Pomocy Społecznej oraz przedszkolach i żłobkach w Nysie. Jeszcze przed obroną pracy licencjackiej zostałam zatrudniona u obecnego pracodawcy.

- Gdzie obecnie Pani pracuje i na jakim stanowisku?

Od trzech lat pracuję w firmie cateringowej z siedzibą główną w Krakowie. Zaczynałam na stanowisku dietetyka, teraz jestem kierownikiem działu żywienia mojej jednostki z siedzibą w Korfantowie. Obecnie żywimy 5 jednostek (4 szpitale i 1 Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej), jest to około 500 pacjentów dziennie. Praca kierownika polega na kierowaniu 25-osobowym zespołem ludzi, układaniu jadłospisów w żywieniu zbiorowym z podziałem na poszczególne diety, zamawianiu i przyjmowaniu towaru. Nadzoruję pracę na kuchni, pracuję także w biurze

- rozliczam faktury, układam grafiki, wykonuję inne działania związane z prawidłowym funkcjonowaniem jednostki.

- Jak wyglądał proces rekrutacji, skąd się Pani dowiedziała o ofercie pracy?

O pracy dowiedziałam się z oferty zamieszczonej w Urzędzie Pracy, zadzwoniłam, złożyłam CV, odbyłam rozmowę kwalifikacyjną i dostałam posadę.

- Jak Pani sądzi, co zadecydowało o przyjęciu Pani do tej pracy?

Na pewno wykształcenie kierunkowe. Myślę, że duży wpływ miał młody wiek, chęć do pracy oraz dyspozycyjność.

- W jaki sposób rozwija Pani swoje kompetencje?

Każdy dzień w pracy przynosi nowe doświadczenia. Oprócz szkoleń organizowanych przez pracodawcę staram się dokształcać we własnym zakresie, np. chętnie biorę udział w szko-

kierunek studiów: dietetyka, 2012
miejsce pracy: Firma Cateringowa Catermed S.A., Korfantów
stanowisko: kierownik działu żywienia

*Wiedza zdobyta na studiach przydaje się na całe życie.
Jednak trzeba też samemu zadbać o swój rozwój,
np. polecam działalność w kole naukowym.*

leniach czy kursach organizowanych przez PWSZ w Nysie. Ostatnio brałam udział w konkursie organizowanym przez Akademię Dietetyki na pracę w zakresie dietetyki, okazało się że moja praca została wyróżniona. W poszerzaniu kompetencji zawodowych pomaga mi również doradzanie w zakresie żywienia rodzinie i znajomym. Pomoc im w zmianie stylu życia poprzez żywienie jest dla mnie najlepszą lekcją.

Co uważa Pani za swoje największe zawodowe osiągnięcie?

Myślę, że moim największym osiągnięciem jest to, że zaraz po studiach udało mi się znaleźć pracę w zawodzie dietetyka i w tak krótkim czasie i młodym wieku awansować na kierownicze stanowisko.

- W jakim stopniu studia przygotowały Panią do wykonywanego zawodu?

Uczelnia przygotowała mnie rzetelnie do wykonywania zawodu, jestem zadowolona, że jestem jej absolwentką.

- Co doradziłaby Pani studentom swojego kierunku?

Wiedza zdobyta na studiach przydaje się na całe życie, dlatego warto się przyłożyć do nauki, jeśli rzeczywiście dietetyka jest czymś pasjącą. Jednak trzeba też samemu zadbać o swój rozwój, np. polecam działalność w kole naukowym. Po pierwsze ciekawe przeżycia, a po drugie zdobywanie doświadczenia, bo to tutaj uczymy się pracować z tzw. pacjentem. To tu stawiamy pierwsze kroki w zawodzie dietetyka, które ułatwią nam start w życiu zawodowym.

- Jakie są Pani plany zawodowe?

Od ukończenia studiów marzy mi się założenia własnej działalności gospodarczej. Ciągłe to odsuwam na dalszy tor, ponieważ na moim stanowisku ciężko byłoby połączyć dwie prace. Mam też obawy czy firma odniesie sukces, ale kto nie spróbuje, to się nie przekona.



PAŃSTWOWA WYŻSZA
SZKOŁA ZAWODOWA
W NYSIE

*Biuro Karier PWSZ w Nysie
ul. Obrońców Tobruku 5
biurokarier@pwsz.nysa.pl
tel.: 77 409 08 72*

facebook.com/biurokarierpwsznysa

www.pwsz.nysa.pl